

<http://dx.doi.org/10.18778/2544-1795.02.04>

Hanna Karpińska

tłumaczka, wolny zawód
hannakar@wp.pl

TLUMACZ-DOKUMENTALISTA WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

Na wstępie cytata.

Dzisiejszy tłumacz nie oddaje się swojej pracy, siedząc w wieży z kości słoniowej, ale czy tego chce, czy nie, staje się czynną stroną wielu toczących się sporów na temat różnorodnych zjawisk współczesnej kultury, od problemu tożsamości i identyfikacji płciowej po kwestie stereotypów kulturowych, patriarchalnego charakteru kultury, miejsca obcości w kulturze czy odrębności systemów językowych [Jarniewicz 2012: 87].

Te słowa wybitnego teoretyka i praktyka przekładu prowadzą do konkluzji, że zjawiska i problemy współczesności nie są dla tłumacza czymś incydentalnym czy utajonym, ale że nieustannie i aktywnie towarzyszą mu w jego pracy. Dodajmy, że dzieje się to w sposób, który jest w znacznym stopniu określony przez rodzaj wykonywanego tłumaczenia. Nie brak tu wyzwań, wynikających z dynamiki światowych procesów społecznych i politycznych i właśnie tego typu wyzwania mi chciałabym się zająć. Stoją one przed dużą grupą tłumaczy nieliterackich, wyspecjalizowanych w dwóch szczególnych gałęziach tego zawodu, a mianowicie tłumaczenia przysięgłe i tłumaczenia ustne, określane też jako tłumaczenia konferencyjne czy tłumaczenia słowa żywego. Tych tłumaczy, w odróżnieniu od ich „literackich” kolegów, na potrzeby moich rozważań pozwoliłam sobie określić jako „tłumacze-dokumentaliści”.

Chciałabym zatem mówić o wyzwaniach stających we współczesnym świecie przed tą szczególną grupą tłumaczy, zawężając ją do mieszkających w Polsce osób zajmujących się tłumaczeniem z języka polskiego na bułgarski i bułgarskiego na polski. Jestem jedną z nich, a materiał mojej wypowiedzi stanowią własne obserwacje i doświadczenia.

Zakres działalności tłumaczy-dokumentalistów zasadniczo pokrywa się z tym, co bułgarska badaczka Iskra Likomanowa określiła jako tłumaczenie informacyjne – *информативен превод* – wyodrębniając w nim dwa rodzaje: tłumaczenie pisemne i ustne. W tym pierwszym wymienia następujące kategorie:

- текстове с научен характер (статии, монографии, трудове)
- текстове с делови характер (договори, споразумения, писма, закони)
- текстове с общественно-политически характер (речи, изказвания, документи от международен тип)
- текстове с битово съдържание (указания за ползване на уреди, на козметика)
- рецепти (кухненски, технологични, фармацевтични) [Ликоманова 2002: 59].

Z kolei w tłumaczeniu ustnym (konferencyjnym) można wyróżnić według Likomanowej dwa podstawowe rodzaje: simultaniczne czyli synchroniczne (kabinowe) i konsekwentne.

Ten teoretyczny wstęp był konieczny do precyzyjnego określenia pola i sposobów działania obydwu wymienionych na wstępie grup tłumaczy: przysięgłych i słowa żywego.

Trudno tu zresztą mówić o odrębnych grupach. Większość tłumaczy przysięgłych jest także tłumaczami słowa żywego w określonym miejscu i określonym zakresie tematycznym: dotyczy to mianowicie instytucji i tekstów mówionych związanych z szeroko pojętym wymiarem sprawiedliwości. Z reguły jest to przy tym wyłącznie tłumaczenie konsekwentne. Z kolei tłumacze słowa żywego – zarówno kabinowi, jak i konsekwentni – często rozszerzają swój zakres działania na informacyjne tłumaczenia pisemne w jednej lub kilku wybranych dziedzinach¹.

Tłumaczy przysięgłych języka bułgarskiego jest w Polsce niewielu. Na liście Ministerstwa Sprawiedliwości [Lista 2018] znajdujemy 71 nazwisk, w tym jednak co najmniej kilkanaście osób z uprawnieniami uzyskanymi ponad 40 lat temu, dziś już w większości mało aktywnych zawodowo. W tej grupie ponad siedemdziesięciorga tłumaczy przysięgłych tylko dwanaścioro mieszka w Warszawie (plus troje w najbliższych okolicach), gdzie zapotrzebowanie, zwłaszcza na tłumaczenia ustne – w sądach, prokuraturach i policji – jest największe.

Jeszcze mniejsza, według mojego rozeznania, jest grupa tłumaczy konferencyjnych. Oceniam ją na najwyżej kilkanaście osób, w tym tłumaczy kabinowych można by policzyć na palcach jednej ręki. Niepokojące jest to, że zwłaszcza w tej dziedzinie niemal w ogóle nie ma młodego narybku – mimo prób poszukiwania wśród studentów starszych lat bułgarystyki.

Jakie wyzwania stoją przed tymi tłumaczami i na czym polega ich specyfika?

Odpowiedź na to pytanie jest w dużym stopniu związana z sytuacją społeczną i zawodową tłumaczy języka bułgarskiego.

Zacznijmy od tłumaczy przysięgłych. Zapotrzebowanie na wykonywane przez nich tłumaczenia poświadczane jest spore. Potrzebują ich zarówno organy administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości, jak i osoby prywatne.

Zawód tłumacza przysięgłego postrzegany jest jako zawód zaufania publicznego, jako niemal misja. Wiązą się z tym określone zobowiązania, które potwierdza ustawodawca, zarządzając, że „tłumacz przysięgły nie może odmówić wykonania tłumaczenia w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, na

¹ Nawiasowo można wspomnieć, że istnieje też niewielka grupa tłumaczy „wielofunkcyjnych”, zajmujących się oprócz wymienionych rodzajów tłumaczenia także przekładem literackim.

żądanie sądu, prokuratora, Policji” [Ustawa 2004: art. 5]. Z tego wniosek, że powinien on być stale do dyspozycji, a więc nie angażować się w żadne inne działania zawodowe czy inne zobowiązania. Tymczasem rzeczywistość jest taka, że mimo dużego zapotrzebowania i nawet największego obłożenia tłumacz przysięgły języka bułgarskiego nie ma szansy utrzymać się wyłącznie z tych tłumaczeń. Jest ich jednak za mało, spływają nieregularnie, a przede wszystkim są bardzo nisko opłacane. Dość powiedzieć, że urzędowe stawki wynagrodzeń tłumaczy przysięgłych nie wzrosły od 2005 roku!

Wyzwaniem dla tłumacza przysięgłego jest zatem to, że samo życie często zmusza go – wbrew woli ustawodawcy – do „nieuzasadnionej” odmowy wykonania tłumaczenia, kiedy akurat ma inne zajęcie lub kiedy zajmują go codzienne obowiązki bytowe. Rodzi to poczucie winy, dyskomfortu moralnego, by nie powiedzieć – sprzeniewierzenia się przyrzeczeniu, które każdy z nas składa po utrzymaniu uprawnień. Dodatkowe wyzwania wypływają z faktu, że stała konieczność rozpraszania się na różne rodzaje zarobku nie pozwala na poświęcenie wystarczającego czasu doksztalcaniu, szkoleniu, doskonaleniu warsztatu.

Tłumacz przysięgły, zwłaszcza jeśli działa w obrębie jednego z tzw. rzadkich języków, jest z konieczności samoukiem. Ciuła pojęcia, terminy i frazy, szuka ekwiwalentów. Do źródeł jego wiedzy zaliczyć można między innymi obowiązujące w obydwu krajach kodeksy i ustawy. Są one jednak skonstruowane w bardzo różniący się sposób. Na prostą odpowiedniość przepisów i terminów trudno liczyć nawet tam, gdzie może się ona wydać oczywista. Pozwolę sobie przytoczyć jeden przykład.

Bliskie leksykalnie polskim terminom *maloletni* i *nieletni* są bułgarskie: *малолетен* i *непълнолетен*. Tyle tylko, że:

– *maloletni* jest osobą od urodzenia do 18 roku życia (chyba że jest kobietą, która nie ukończyła 18 lat, a miała ukończonych 16 lat w chwili zawarcia małżeństwa) [Encyklopedia 1 2017] – podczas gdy *малолетен* to „лице ненавършило 14-годишна възраст” [Георгиев, Велинов 1999: 325];

– z kolei *непълнолетен* to „лице, навършило 14-годишна възраст, но ненавършило 18-годишна възраст” [Георгиев, Велинов 1999: 334] – *nieletni* zaś jest osobą, która w momencie popełniania czynu zabronionego miała ukończone 13 lat, ale nie ukończyła 17. roku życia [Encyklopedia 2 2017].

Przykład ten ilustruje kolejne wyzwanie stojące przed tłumaczem przysięgłym: konieczność nieustającej uwagi, wnikliwości, nieuleganie pierwszym nasuwającym się rozwiązaniom, sprawdzanie i kontrolowanie wyników własnej pracy.

Parę słów na temat pracy tłumaczy konferencyjnych, towarzyszących jej trudności i wynikających stąd wyzwań.

Do wymogów związanych z tym zawodem należy między innymi szybki refleks, odporność na stres oraz szeroka wiedza ogólna i specjalistyczna.

Dobrze, jeśli zleceniodawca przekaze wcześniej tematykę rozmów. Jeszcze lepiej – jeśli udostępni materiały, np. w formie przygotowanych już wypowiedzi uczestników spotkania. To ostatnie zdarza się jednak rzadko. Co gorsza, kryje w sobie pułapkę: jeśli mówca ma przed sobą tekst, który odczytuje, z reguły

bardzo przyspiesza i tłumacz może za nim po prostu nie nadążyć. W sytuacji, w której wypowiedź tłumaczona jest w tzw. „relayu” na polski, kłopot mają też tłumacze z innych kabin, dla których polski tekst jest podstawą tłumaczenia na kolejne języki.

Przekazywane (najczęściej za pośrednictwem organizatorów konferencji) prośby o zmniejszenie tempa wypowiedzi są zazwyczaj miłe i ze zrozumieniem przyjmowane, ale całkowicie bezskuteczne – z wyjątkiem pierwszej minuty czy dwóch.

Opisana sytuacja dotyczy tłumaczenia kabinowego. Przy tłumaczeniu konsekutywnym (przy stole) tłumacz dostosowuje się do sposobu mówienia i temperamentu mówcy. Zawsze jest niespodzianką, czy przyjdzie tłumaczyć „akapit po akapicie”, czy (bywa i tak!) słowo po słowie, czy wreszcie dłuższymi, kilkuakapitowymi odcinkami. W tym ostatnim przypadku – i w ogóle przy tłumaczeniu ustnym – bardzo przydatne jest stosowanie systemu notacji: albo tej najpopularniejszej, autorstwa Rozana [Rozan 2004], albo jakiejś innej, w tym także własnego autorstwa, wypracowanej w toku praktyki. Systemy notacji mają mnóstwo zalet i jedną – jeśli to tak można nazwać – wadę: trzeba ich jak najczęściej używać, stale ćwiczyć i stale się w nich doskonalić.

A okazji do doskonalenia w postaci konferencji – mówimy stale o tłumaczach języka bułgarskiego – nie jest tak wiele. Pozostaje samokształcenie.

Mamy zatem kolejne wyzwanie.

Bywa, że jako stojące przed tłumaczami wyzwanie traktowane są wszelkiego rodzaju homonimy, aproksymaty, czyli tak zwani fałszywi przyjaciele tłumacza. Moja opinia na ten temat jest taka, że te zjawiska są w stanie wprowadzić w błąd adeptów języka, dla profesjonalnego tłumacza natomiast nie powinny one stanowić najmniejszego problemu. A jednak czasem i one stają się wyzwaniem: gdy na przykład podczas tłumaczenia konferencyjnego któryś z uczestników rozmowy, bystro śledzący pracę tłumacza, występuje z „korektą” jego „pomyłek”:

– Bułgarski kolega powiedział „na prawo” (*направо*), a pan przetłumaczył „prosto”!

– Mowa była o pensjach (*пенсия*), a nie o emeryturach!

– Tu chodziło o sześćset (*шестьсот*) milionów, a nie sześćdziesiąt!

Jest to również wyzwanie: należy bez urażania nikogo w możliwie delikatny sposób wyjaśnić pomyłkę.

Jeszcze jednym wyzwaniem, które pojawiło się stosunkowo niedawno, jest nabycie względnie doskonalenie podstawowej znajomości języka angielskiego. Funkcjonuje on bowiem coraz częściej jako „lingua franca” także w kontaktach językowych międzysłowiańskich, w tym polsko-bułgarskich. Często podczas dwustronnych polsko-bułgarskich rozmów wstępne uprzejmości, ale i coraz częściej i wstępne ustalenia merytoryczne odbywają się właśnie w tym języku. Dobrze, jeśli obecny przy tym tłumacz choćby z grubsza orientuje się, o czym mowa, a także jest w stanie podrzucić słowo czy termin, jeśli rozmówcy wypowiedzą je w ojczystym języku.

Warto przy tej okazji dodać, że duża część bułgarskiej terminologii komputerowej i innej, ekonomicznej czy technicznej, wywodzi się właśnie z języka angielskiego.

skiego lub stanowi bezpośrednio angielskie zapożyczenia, np. *дисплей* ('ekran'), *флешка* ('pendrive', zapożyczone z innego angielskiego określenia – flash drive) czy *джубокс* ('szafa grająca') lub *офшорка* ('raj podatkowy'), by zacytować tylko terminy stosunkowo nowe, nieobecne w dwujęzycznych słownikach.

Do każdego tłumaczenia należy się przygotować. Przy pisemnym ma się komfort czasowy i możliwość konsultacji z koleżanką czy kolegą. Przy ustnym konieczne jest wcześniejsze opracowanie dostarczonych przez organizatorów czy samodzielnie zdobytych materiałów, stworzenie na potrzeby danego tłumaczenia słowniczka czy tezausa, rozszyfrowanie skrótów (często wywodzących się z języka angielskiego) i pamięciowe opanowanie nabytej wiedzy.

W realizacji tego pierwszego etapu niezastąpiony jest Internet, a w nim:

– słownikowe i terminologiczne bazy danych; wymienię dwie, szczególnie moim zdaniem przydatne: <http://eur-lex.europa.eu/>, umożliwiająca dostęp do aktów prawnych Unii Europejskiej we wszystkich unijnych językach, i <https://glosbe.com/>, będąca wielojęzycznym słownikiem online z możliwością poszukiwania kontekstowego. Dodam, że w takim poszukiwaniu użyteczne są też dostępne w Internecie korpusy językowe i słowniki jednojęzyczne. Przy unijnych aktach prawnych pamiętać należy o tym, że ich teksty (w naszym przypadku polski i bułgarski) powstały jako niezależne od siebie tłumaczenia z języka trzeciego – najczęściej angielskiego, stąd nierzadkie są pewne nieścisłości i przesunięcia;

– słowniki dwu- i wielojęzyczne;

– strony internetowe instytucji, przedsiębiorstw i organizacji;

– wszystko, co nam podsuną wyszukiwarki, gdy inne możliwości zawiodą.

Tu oczywiście konieczna jest ostra i nieraz żmudna selekcja.

Dla porządku dodam, że wynagrodzenia za tłumaczenia konferencyjne – zarówno kabinowe, jak i konsekwentne – są za każdym razem negocjowane ze zleceńodawcą, a ich wysokość jest raczej na dość przyzwoitym poziomie, nie sięgającym wprawdzie standardów unijnych, ale wyraźnie przekraczającym urzędowe stawki tłumaczy przysięgłych.

Nawiązując do wątku internetowego, przytoczę przykład z własnego podwórka.

Zaprzyjaźnione biuro tłumaczy spytało mnie o możliwość przetłumaczenia jednego zdania. Oczywiście! Siedziałam akurat przy komputerze; pomyślałam, że na moment odłożę aktualną robotę i szybko się z tym zdaniem uporam. Brzęknął sygnał przychodzącej wiadomości. Było to rzeczzone zdanie, które brzmiało mniej więcej tak: „W celu zabezpieczenia naczepy podłóż pod nią koziołki”. Koziołki?! Przypuszczałam, że są to jakieś urządzenia zabezpieczające, może coś w rodzaju klinów, ale musiałam wiedzieć na pewno, co to jest, jak wygląda i jak jest po bułgarsku. W polsko-bułgarskim słowniku technicznym [Bozgunow, Januszkiewicz 1982: 77] koziołków niestety nie było. A więc Internet. I tu cała masa linków do... poznańskich koziołków, gry liczbowej o tej nazwie, bajek dla dzieci... Kombinuję dalej. „Koziołki samochodowe” – nic. „Koziołki do naczep” – nic. „Koziołki zabezpieczające” – bingo! I potwierdzenie funkcji, i zdjęcia na stronach Allegro i Ceneo. Koziołki, jak się okazało, kształtem przypominają kozły gimna-

styczne, a konstrukcją – stojaki do konstruowania prowizorycznych drewnianych stołów. I już z wiedzą o wyglądzie koziołków przeszłam do wyszukiwarki bułgarskiej, teraz od razu do sklepów z akcesoriami. Szukałam zdjęć podobnych do tych polskich. Sklepów były dziesiątki, jeśli nie setki, i oczywiście moje koziołki (*подпорни стойки*) znalazły się dopiero w którymś z ostatnich. Ale je mam, uzupełniłam swoje słownictwo techniczne i pomyślnie przetłumaczyłam całe zdanie w ciągu... godziny czy półtorej!

Polowanie na wyrazy to jedno z tych zadań tłumacza, które ostatnio nabrały szczególnej aktualności. Dla tłumaczy języka bułgarskiego to niejednokrotnie prawdziwe wyzwanie, gdyż w zmierzeniu się z nim – poza Internetem – może liczyć on tylko na siebie.

Stan leksykografii polsko-bułgarskiej jest, jak wszyscy wiemy, opłakany. W Bułgarii wyszedł ponad pięćdziesiąt lat temu akademicki słownik polsko-bułgarski [Јеков, Славски 1961]. Mamy dwa równie wiekowe i obarczone wynikającymi z tego niedostatkami, choć wznawiane i mimo wszystko wciąż jeszcze przydatne słowniki Radewej (polsko-bułgarski, I wydanie 1961) [Radewa 1988] i Sławskiego (bułgarsko-polski, I wydanie 1963) [Sławski 1987]. W latach dziewięćdziesiątych ukazał się polsko-bułgarski słownik aproksymatów [Karpaczewa, Symeonowa, Tokarz 1994], bazował on jednak wyłącznie na materiale obydwóch (polskiego i bułgarskiego) słowników jednojęzycznych, stanowiąc rodzaj wypisów z ich zawartości. Dopiero w ostatnich latach pojawiły się nowe źródłowe opracowania, a mianowicie zakrojone na kilka tomów dwa słowniki bułgarsko-polskie: leksyki potocznej [Sotirov, Mostowska, Mokrzycka 2011, 2013], doprowadzony w tomie II do litery *Ѓ*, i słownik określony jako współczesny [Satoła-Staškowiak, Koseska-Toszeva 2014], którego zeszyt I został doprowadzony do litery *E*. Tę króciutką listę uzupełnia rzetelny, choć po części zdezaktualizowany i dawno wyczerpany dwujęzyczny słownik techniczny [Bozgunow, Januszkiewicz 1982]. I na koniec niedawno wydany, cenny, ale praktycznie niedostępny w Polsce polsko-bułgarski słownik medyczny [Денчева 2015].

Gdy mowa o leksykografii i leksyce, o burzliwych jakościowych i przede wszystkim ilościowych zmianach leksykalnych, to warto zauważyć pewien paradoks, polegający na tym, że większym wyzwaniem dla tłumacza w zakresie dwóch omawianych języków jest nowe słownictwo ogólne, potoczne (w tym także substandardowe) niż specjalistyczne. W tym ostatnim pomaga bowiem nie tylko Internet, lecz także dwujęzyczne specjalistyczne słowniki polsko- (lub bułgarsko-) angielskie, niemieckie, łacińskie i inne z jednej strony i odpowiednio angielsko-, niemiecko-, łacińsko- itd. bułgarskie (lub polskie). To wszystko nie dotyczy jednak niestety słownictwa niedawno powstałego lub dopiero się rodzącego, a spotykanego na łamach prasy, w audycjach radiowych i programach telewizyjnych, na stronach najnowszej literatury, wreszcie w potocznym języku mówionym; nie dotyczy także nowych terminów życia społecznego i politycznego czy nowych znaczeń wyrazów znanych.

Jako ilustrację podam na zakończenie kilka bułgarskich przykładów z tych dwóch ostatnich grup – o tyle znamienne, że nie uwzględnia ich ani żaden

z cytowanych słowników, ani wielotomowy akademicki *Речник на българския книжовен език* [Речник 1977–2015].

– terminy życia społecznego i politycznego

ден за размисъл

кохезионна политика

некласифицирана – класифицирана информация

преструктуриране

реституция

принцип на субсидиарност

cisza wyborcza

polityka spójności

informacja jawna – niejawna

restrukturyzacja

reprzywatyzacja

zasada pomocniczości

– nowe i potoczne znaczenia znanych wyrazów

агресорки to nie tylko ‘agresorki’, ale i: buty martensy

бисквитки to nie tylko ‘herbatniczki’, ale i: ciasteczka (w komputerze)

бръмбар to nie tylko ‘chrabąszcz’, ale i: „pluskwa” (urządzenie podsłuchowe)

буркан to nie tylko ‘słoik’, ale i: „kogut” na dachu samochodu policyjnego

верига to nie tylko ‘łańcuch’, ale i: sieć (sklepów, hoteli)

жабка to nie tylko ‘żabka’, ale i: schowek w samochodzie

клин to nie tylko ‘klin’, ale i: leginsy

колело to nie tylko ‘koło’ i ‘rower’, ale i: pętla autobusowa czy tramwajowa

секция to nie tylko ‘sekcja’, ale i: segment (mebel)

чистачка to nie tylko ‘sprzątaczką’, ale i: wycieraczka samochodowa

ютия to nie tylko ‘żelazko’, ale i: (w slangu przestępczym) pistolet

* * *

W przedstawionej próbie opisu wyzwań, stojących przed polsko-bułgarskim i bułgarsko-polskim tłumaczem-dokumentalistą, jest niewątpliwie wiele braków. Opis taki, bazujący na praktycznych doświadczeniach i obserwacjach jednej osoby, z natury rzeczy nie może być ani pełny, ani kompletny. Z pewnością ma też charakter subiektywny. Wydaje się jednak, że przedstawione rozważania mogłyby być w jakimś stopniu przydatne w bieżącej pracy dydaktyków i leksykografów, a także zainteresować adeptów tłumaczeń ustnych i przysięgłych – przybliżyć im ten zawód, stawiający przed jego wykonawcami wysokie wymagania, wiążący się z ogromną odpowiedzialnością, ale także poszerzający horyzonty i dający wiele satysfakcji.

Bibliografia

- Bozgunow M., Januszkiewicz J. (red.) (1982), *Słownik techniczny polsko-bułgarski i bułgarsko-polski*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa.
- Encyklopedia 1 (2017), <http://www.gazetaprawna.pl/encyklopedia/prawo/hasla/333468,maloletni.html> (dostęp: 1.12.2017).

- Encyklopedia 2 (2017), <http://www.gazetaprawna.pl/encyklopedia/prawo/hasla/1008544,nieletni.html> (dostęp: 1.12.2017).
- Jarniewicz J. (2012), *Gościnność słowa. Szkice o przekładzie literackim*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Karpaczewa M., Symeonowa Ch., Tokarz E. (1994), *Pułapki leksykalne. Słownik aproksymatów polsko-bułgarskich*, Wydawnictwo Śląsk, Katowice.
- Lista (2018), <https://bip.ms.gov.pl/pl/rejestry-i-ewidencje/tlumacze-przysiegli/lista-tlumaczy-przysieglych/search.html?Language=25> (dostęp: 1.03.2018).
- Radewa S. (1988), *Podręczny słownik polsko-bułgarski z suplementem*, t. I–II, wyd. II, Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Rozan J.-F. (2004), *Note-taking in Consecutive Interpreting. Notatki w tłumaczeniu konsekwentnym*, Wydawnictwo Tertium, Kraków.
- Satoła-Staškowiak J., Koseska-Toszewa V. (2014), *Współczesny słownik bułgarsko-polski*, z. I, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa.
- Sławski F. (1987), *Podręczny słownik bułgarsko-polski z suplementem*. Tom I-II. Wyd. II. Państwowe Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Sotirov P., Mostowska M., Mokrzycka A. (2011, 2013), *Bułgarsko-polski słownik leksyki potocznej*, t. I: *A-Ź*, t. II: *K-O*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Ustawa z 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego (Dz.U. Nr 273, poz. 2702), art. 5.
- Денчева Д. (2015), *Полско-булгарски медицински речник (с латинските термини)*, Издателство Лектура, София.
- Георгиев Г., Велинов Л. (1999), *Юридически речник*, Издателство Отечество, Академично издателство „Проф. Марин Дринов”, София.
- Леков И., Славски Ф. (ред.) (1961), *Полско-булгарски речник*, Издателство на Българската академия на науките, София.
- Ликоманова И. (2002), *Преводът между теорията и практиката*, Университетско издателство „Св. Климент Охридски”, София.
- Речник (1977-2015), *Речник на българския книжовен език*, Изд. на Българската академия на науките, том I А-Б, София– т. XV P, София oraz ibl.bas.bg/rbe/lang/bg/.

Hanna Karpińska

INTERPRETER-DOCUMENTALIST IN VIEW OF THE CHALLENGES OF TODAY

(Summary)

The paper shows issues related to the work of Polish-Bulgarian non-literary interpreters. The challenges they face are owing to organizational, work-related and economic reasons. Their number is small and the work they do doesn't pay well. The influx of new terminology and legal norms makes the need for dictionary and specialized queries ever increasing. The need of training is required (including English language). Also the current state of Bulgarian language lexicography is confronted with user needs and the current state of both languages.

Key words: Bulgarian language, Polish language, oral interpreter, sworn interpreter, terminology, lexicography